

Józef Wroceński

"Ustanawianie szafarzy sakramentów świętych w Kościele łacińskim i Kościołach wschodnich", Zbigniew Janczewski, Warszawa 2004 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 48/1-2, 253-258

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

go OO. Redemptorystów w Tuchowie; ks. prof. Z. Suchecki z Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie; ks. prof. R. Sztymmler z Wydziału Prawa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; prof. J. Zabłocki z Wydziału Prawa UKSW i ks. prof. B. W. Zubert z Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL.

Lektura przytoczonych wyżej z tytułów przedłożeń i artykułów, jakże merytorycznie ważnych i bogatych, jest bardzo interesująca i odkrywczą, stąd warto sięgnąć do prezentowanej książki jubileuszowej, która jest kopalnią wiedzy z zakresu różnych dziedzin prawa kanonicznego. Wielość zebranych opracowań ujętych w jednym tomie i to znaczących autorów, podejmujących aktualne i ważne tematy kanoniczne, teoretyczne i praktyczne, daje czytelnikowi możliwość dotarcia do fachowej wiedzy prawniczej i jednocześnie przybliża osobę Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie.

Stąd z uznaniem należy odnieść się do podjętej przez Wydział Prawa Kanonicznego UKSW, a szczególnie redaktorów książki – ks. prof. Józefa Wroceńskiego – prodziekana Wydziału, dr Bożeny Szewczul i ks. mgr Andrzeja Orczykowskiego, inicjatywy zredagowania i wydawania tego rodzaju publikacji, która zauważa i podkreśla dorobek naukowy i dydaktyczny oraz zasługi tego komu jest dedykowana, promuje środowisko uniwersyteckie i wydziałowe oraz jego pracowników naukowych, a także ubogaca polski rynek wydawniczy. Ważna jest także dla środowiska Księżę Marianów, z którego wyrósł Jubilat i które reprezentuje na Uniwersytecie.

Ks. Janusz Gręźlikowski

Zbigniew Janczewski, *Ustanawianie szafarzy sakramentów świętych w Kościele łacińskim i Kościołach wschodnich*, Warszawa 2004, ss. 310.

Chrystus zakładając Kościół jako wspólnotę zbawczą wyposażył go jednocześnie w środki zapewniające istotne formy jego życia i umożliwiające realizację zbawienia. Do nich zaliczyć należy sakramenty, które niosą ze sobą wewnętrzną łaskę, udzielaną przez ich sprawowanie, czyli wprowadzają w obszar życia nadprzyrodzonego. Tak więc przez sakramentalne znaki wspólnota Kościoła się realizuje prowadząc do zbawienia. Ciągłe nowi ludzie są do niej przyjmowani, a będący już jej członkami uzyskują pełniejsze w niej uczestnictwo. Sakramenty obejmują wszystkie ważniejsze etapy i momenty życia chrześcijanina. Stąd też niezmiernie ważną sprawą jest wprowadzanie wiernych w ten obszar życia nadprzyrodzonego, czyli sprawowanie sakramentów, albo inaczej ich szafarstwo. W związku z tym cieka-

wym zagadnieniem badawczym jest sama osoba szafarza, czyli kto do tej posługi był powoływany i jakie musiał spełniać kryteria. Wiadomo, że sakramenty zostały ustanowione i przekazane Kościołowi przez samego Chrystusa. Stąd też ich szafarze pojawili się w Kościele od samego początku jego istnienia. A zatem ustanawianie szafarzy sakramentów należy wiązać z bezpośrednim nakazem Jezusa Chrystusa, który wskazał na konkretne osoby mające kontynuować Jego misję zbawczą, ale też miała rolę w kwestii sprawowania sakramentów, w tym osoby szafarza, odegrała tradycja apostołska, a później tradycja chrześcijańska. Historia Kościoła potwierdza, że obrzędy sprawowania niektórych sakramentów ulegały w ciągu wieków licznym modyfikacjom.

Znajomość wyżej wspomnianych modyfikacji pośród wiernych, a nawet w środowisku kanonistycznym, nie jest zbyt wielka. Nadto należy zaznaczyć, że opracowania z zakresu prawa o sakramentach, z wyjątkiem sakramentu małżeństwa, należą do rzadkości tak w polskiej jak i światowej kanonistyce. W Polsce badania w tej materii prowadzi w zasadzie jedynie ks. prof. Marian Pastuszko, kierownik Katedry Prawa o Sakramentach na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW. Dobrze się więc stało, że ks. Zbigniew Janczewski, adiunkt wspomnianej Katedry, podjął trud opracowania zagadnień dotyczących ustanawiania szafarzy sakramentów świętych w tradycji Kościoła łacińskiego i Kościołów wschodnich, w tym także nie katolickich. Niektórzy bowiem szafarze byli powoływani jeszcze w okresie jedności Kościoła, inni zaś już po podziałach. Autor jednak nie zamierza przeciwstawiać problemu ustanawiania szafarzy w Kościele łacińskim i w Kościołach wschodnich, ale jedynie ukazać go w sposób bardziej całościowy i usystematyzowany. Stawia natomiast sobie za cel ukazanie złożonego procesu formowania się dyscypliny kościelnej w zakresie ustanawiania szafarzy /s. 14/ i zmierza do odpowiedzi na pytanie, kto, kiedy, kogo i jakim ustanowił szafarzem poszczególnych sakramentów? Autor formułuje też pytanie dotyczące ewentualnego powoływania nowych szafarzy sakramentów w przyszłości. Słusznie zakłada, że sprawowanie sakramentów musiało mieć bezpośrednie odniesienie do osoby i nauczania Jezusa Chrystusa oraz Apostołów. Zmieniające się uwarunkowania duszpasterskie, jak się wydaje, także musiały mieć wpływ na tę kwestię. Stąd też na decyzje o powoływaniu w historii Kościoła konkretnych osób do pełnienia posługi szafarza wpływały, obok racji ściśle duszpasterskich, przede wszystkim racje natury dogmatycznej /s. 15/.

Recenzowane dzieło składa się z siedmiu rozdziałów, poprzedzonych Wykazem Skrótów i Wstępem. Zamyka zaś je Zakończenie i Bibliografia oraz streszczenie w języku angielskim. Wstęp wystarczająco zapoznaje czytelnika z zagadnieniami będącymi przedmiotem refleksji naukowej. W każdym z rozdziałów, z wyjątkiem rozdziału siódmego, który ma charakter bardziej ogólny, przewijają się główne problematyka dzieła, mianowicie ustanawianie szafarzy według kolejności sakra-

mentów świętych, z tymże w rozdziale czwartym zostały omówione dwa sakramenty: pokuty i pojednania oraz namaszczenia chorych. W rozdziale siódmym, różniącym się swą treścią od pozostałych, znajdujemy próbę wyjaśnienia kilku wybranych zagadnień wiążących się z kwestią ustanawiania szafarzy. Wydaje się, że ten rozdział mógłby stanowić, o nieco zmienionej tematyce, rozdział wprowadzający, gdyż brak takiego rozdziału zauważa się w strukturze pracy.

Autor swoje badania, za co należy wyrazić uznanie, oparł na analizie niezwykle bogatego materiału źródłowego zamieszczonego w bibliografii /s. 277-292/. Wykorzystał też imponującą ilość różnojęzycznych publikacji /s. 292-308/. Problematyka ustanawiania szafarzy poszczególnych sakramentów omawiana jest w aspekcie historycznym, a cytowane dokumenty są przywoływane w porządku ich powstawania. W ten sposób Autor przyjął pewien stały schemat analizy badawczej: dokumenty i świadectwa z czasów apostołskich, ze starożytności chrześcijańskiej, ustawodawstwo średniowieczne, dokumenty i świadectwa z przed Soboru Trydenckiego, przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., postanowienia II Soboru Watykańskiego, Kodeks Jana Pawła II, Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich i wreszcie współczesne dokumenty Stolicy Apostolskiej.

W rozdziale pierwszym Autor skoncentrował się na ustanawianiu szafarzy sakramentu chrztu. Omawia najpierw ustanowienie biskupa, jako następcy Apostołów, szafarzem zwyczajnym tego sakramentu, dowodząc, że wraz z rozwojem terytorialnym Kościoła i wzrostem liczby wiernych zmalały fizyczne możliwości udzielania chrztu przez biskupa. Jego rola zmieniła się i stał się on w swojej diecezji autorytetem nadzorującym udzielanie chrztu przez innych szafarzy. W świetle obowiązującego prawa biskup jest głównym szafarzem chrztu dorosłych. Ks. Zb. Janeczowski słusznie też zauważa, że diakoni zostali ustanowieni szafarzami chrztu już w czasach apostołskich, chociaż nie sprawowali go w sposób uroczysty. Zabrakło jednak Autorowi konsekwencji w ustaleniu czasu, w którym szafarzami chrztu zostali prezbiterzy. Z pewnością zostali oni upoważnieni do pełnienia tej funkcji o wiele wcześniej niż wskazują przytaczane dokumenty, tym bardziej, iż diakoni byli nimi od czasów apostołskich. Dalsza część rozdziału została poświęcona kryształowaniu się dyscypliny dotyczącej ustanawianiu szafarzy świeckich, nawet nie należących do Kościoła katolickiego. Autor w tym rozdziale poruszył i wyjaśnił kilka ciekawych kwestii dyskutowanych w przeszłości, a związanych z omawianą materią, np. możliwość udzielania chrztu przez kobiety /s. 50-53 i 55/, przez rodziców /s. 53 i 55/, heretyków /s. 56-64/, czy też możliwość udzielania chrztu samemu sobie /s. 53-54/.

Z kolei w rozdziale drugim Autor poddał analizie problem ustanawiania szafarzy sakramentu bierzmowania podkreślając, że pozycja biskupów jako szafarzy bierzmowania nie podlegała dyskusji w Kościele, byli oni bowiem następcami

Apostołów. Natomiast rola prezbiterów w tej materii była różna na Zachodzie i Wschodzie. Autor dowodzi, że prezbiterzy stali się szafarzami bierzmowania około III wieku, kiedy równocześnie udzielano sakramentu chrztu i bierzmowania. Mniej więcej od wieku V praktyka ta zaczęła zanikać w Kościele, stąd też prezbiterzy powoli tracili swoje uprawnienie. Dopiero Sobór Watykański II ustanowił prezbiterów nadzwyczajnymi szafarzami bierzmowania. Na Wschodzie natomiast prezbiterzy pozostali zwyczajnymi szafarzami sakramentu bierzmowania i miało to swoje uzasadnienie w starożytnym zwyczaju.

Rozdział trzeci został poświęcony szafarzom Eucharystii i został podzielony na dwie części. W pierwszej Autor traktuje o ustanawianiu szafarzy sprawujących i udzielających Eucharystię, w drugiej zaś o szafarzach Komunii św. Szafarzami Eucharystii byli od samego początku biskupi jako następcy Apostołów. Na przełomie I i II wieku szafarzami tego sakramentu zostali prezbiterzy, kiedy biskupi zaczęli ich ustanawiać jako swoich pomocników. W tym też mniej więcej czasie diakoni i wierni świeccy zostali ustanowieni szafarzami udzielającymi wiernym Eucharystii, np. osoby świeckie zносиły Komunię św. chorym i więźniom. W niedługim jednak czasie /IV-V w./ zaczęto ograniczać tego rodzaju praktyki, aż do ich zaprzestania. Diakoni pozostali nadzwyczajnymi szafarzami Komunii św. Dopiero Sobór Watykański II ustanowił diakona zwyczajnym szafarzem Komunii św. i dopuścił wiernych świeckich do jej udzielania w nadzwyczajnych sytuacjach. Autor w podsumowaniu tego rozdziału poruszył problem ewentualnej możliwości ustanowienia wiernych świeckich szafarzami sprawującymi Eucharystię z racji braku kapłanów. Chociaż stanowisko Kościoła w tej materii jest klarowne, to jednak zaproponował On rozwiązanie polegające na tym, że w takiej sytuacji można byłoby obniżyć wymogi stawiane obecnie kandydatom do święceń /s. 160/. Autor jednak nie wyjaśnia jakie, obecnie obowiązujące wymogi, należałoby usunąć. Czyżby sugerował, że niektóre z nich są zbyt uciążliwe?

W czwartym rozdziale ks. Janczewski omówił ustanawianie szafarzy sakramentów uzdrowienia, czyli pokuty i namaszczenia chorych. Sprawowanie sakramentu pokuty zawsze było związane z wykonywaniem władzy święceń. Próby sprawowania tego sakramentu, przez osoby nie posiadające święceń nigdy nie były uznane przez Kościół. Tak więc posługę jednania sprawowali biskupi jako następcy Apostołów, przewodnicząc obrzędowi pokutnym, a także prezbiterzy, zastępując biskupów. Słusznie Autor zauważa, że prezbiterzy zostali ustanowieni szafarzami sakramentu pokuty, gdy tylko się pojawili w Kościele /s. 166/. Podobnie, jeśli chodzi o sakrament namaszczenia chorych, jego szafarzami od początku byli biskupi jako następcy Apostołów. Można też przyjąć za Autorem, że szafarzami byli również prezbiterzy. Jasne dowody w tej materii pochodzą jednak dopiero z IV wieku. Problem zauważony przez Autora dotyczy możliwości sprawowania tegoż sakramentu przez

osoby świeckie w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Autor powołuje się na dokumenty, które potwierdzają taką praktykę, ale też zaraz podkreśla, że tego rodzaju praktyki prawdopodobnie nie były uznawane za sakramentalne, tym bardziej, że sprzeciwiali się temu późniejsi papieże.

W rozdziale piątym, poświęconym sakramentowi święceń, Autor powołuje się na liczne dokumenty uzasadniając pozycję biskupa jako szafarza tego sakramentu. Problem stanowi jednak możliwość udzielania święceń przez prezbiterów, o czym mamy wzmianki już na kartach Nowego Testamentu /przekazanie władzy kapłańskiej Tymoteuszowi/. Jak słusznie podkreśla, że pod terminem „prezbiterzy” należy mieć jednak na uwadze biskupów, nie zaś prezbiterów w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Problem jednak istniał, ponieważ przytaczane *in extenso* przez Autora dokumenty wyraźnie świadczą o udzielaniu przez papieża w okresie średniowiecza np. niektórym opatom przywileju szafarstwa święceń. Co więcej Autor powołuje się na spór teologów z tamtych czasów na temat uznania władzy papieża nad ustanawianiem prezbiterów szafarzami święceń.

Wreszcie rozdział szósty, który został podzielony na dwie części, dotyczy szafarzy sakramentu małżeństwa. Autor podkreśla na wstępie istnienie dwóch różnych tradycji – Kościoł łaciński i Kościoły wschodnie – w których różne osoby są uznawane za szafarzy tego sakramentu. W Kościele łacińskim, jak Autor zauważa, przez pierwszych pięć wieków prezbiterzy nie uczestniczyli w obrzędach ślubnych. Dopiero jednak w IX wieku pap. Mikołaj I wskazał pośrednio na małżonków jako na szafarzy; bezpośrednio zaś dopiero pap. Pius XII w 1941 roku. Stąd też Ks. Jan-czewski stawia wniosek, że skoro Chrystus nie wskazał wprost na szafarzy tego sakramentu, tak więc małżonkowie niejako pośrednio zostali uznani za szafarzy małżeństwa. W Kościołach wschodnich wytworzyła się nieco inna praktyka. Poczynając od wieku IV kapłani udzielali nowożeńcom błogosławieństwa. Za tą praktyką poszły przepisy synodalne uznając kapłana za szafarza sakramentu małżeństwa. Tak też stanowi Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich.

Ostatni, siódmy rozdział stanowi próbę wyjaśnienia kilku wybranych zagadnień związanych z problematyką ustanawiania szafarzy sakramentów. Zainteresowania Autora skoncentrowały się na władzy ustanawiania szafarzy i warunkach ważnego sprawowania sakramentów. Objął też prawne znaczenie terminów: *szafarz sakramentów*, *szafarz zwyczajny* i *nadzwyczajny*. Wydaje się, że tego rodzaju rozważania byłyby dobrym rozdziałem wprowadzającym. Szkoda więc, że zostały umiejscowione w rozdziale kończącym.

W obszernym zakończeniu /11 stron/ Autor w sposób wręcz drobiazgowy zebrał wszystkie wnioski swoich dociekań naukowych. Co więcej stawia też pytanie o możliwość ustanawiania w przyszłości nowych szafarzy czy też ustanowienia niektórych szafarzy nadzwyczajnych zwyczajnymi lub odwrotnie?/s. 275/. Powołując

się na dotychczasową historię zagadnienia, formułuje odpowiedź pozytywną, argumentując to np. względami ekumenicznym. Należy zauważyć, że postawione pytanie jest bardzo ciekawe. Odpowiedź zaś wielce uproszczona, ale ta kwestia nie stanowiła przecież przedmiotu badań. Myślę też, że obawy Autora dotyczące „dotkliwego braku księży”/s. 275/, są nieco przedwczesne i przesadzone.

Zaprezentowane opracowanie jest publikacją wielce wartościową, potrzebną i godną polecenia. Posiada liczne walory naukowe i wiedzy praktycznej. W kanonistyce polskiej jest to pierwsze tak obszerne dzieło, porządkujące kwestię ustanawiania szafarzy sakramentów. Co więcej oparte jest na bardzo bogatym i wyczerpującym materiale źródłowym, sięgającym początków Kościoła. Stanowi też ono znaczący wkład do nauki prawa kanonicznego w ogóle, gdyż w sposób bardzo klarowny przybliżyła proces historycznego kształtowania się i obecnego kształtu instytucji szafarza sakramentów świętych w Kościele łacińskim i Kościołach wschodnich. Autor nie pominął również zagadnień trudnych, dyskusyjnych, a nawet kontrowersyjnych wypowiadając własną, bardzo często dobrze uzasadnioną i wyważoną opinię. Sformułował też szereg ciekawych propozycji *de lege ferenda*. Opracowanie ks. Zb. Janczewskiego posiada ogromne i aktualne znaczenie formacyjne, gdyż dotyczy trwającej wśród duchownych i wiernych świeckich dyskusji co do udziału, zwłaszcza tych drugich w życiu Kościoła. Dodatkowym walorem pracy jest dołączone streszczenie w języku angielskim.

Ks. Józef Wroceński SCJ

G. Moscarello, «Error qui versetur circa id quod substantiam actus constituit» (can. 126), Studio storico – giuridico, Roma 2001, ss. 279

We współczesnej kanonistyce jeden z wiodących kierunków badań dotyczy refleksji nad generalną teorią aktu prawnego. Problematyka aktu prawnego posiada charakter wielowątkowy. Dociekania bowiem kanonistów w tej dziedzinie nie koncentrują się wyłącznie wokół analizy kwestii wpływu poszczególnych jego elementów strukturalnych na jego nieważność, lecz wiążą się również z refleksją nad jego wadami.

Znaczący dorobek naukowy w tej dziedzinie powiększył się o kolejną monografię. Tym razem idzie o publikację napisaną przez G. Moscarello, dotyczącą kwestii błędu co do substancji aktu prawnego. Należy jednocześnie dodać, iż prezentowana pozycja jest doktoratem napisanym na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie.